

Czterdzieści lat temu nastał upragniony pokój

Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 107 (10 496) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek 9.05.1985 r. Wydanie 1, 2 Cena 6 zł

Prezydent Nikaragui Daniel Ortega z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP) — 8 bm. przybył z wizytą rebo-
czą do Polski członek Kra-
jowego Kierownictwa Fron-
tu Wyzwolenia Narodowego
im. Sandino (FSLN), prezy-
dent Republiki Nikaragui Da-
niel Ortega Saavedra.

Wizyta ta, będąca konty-
nuacją dotychczasowych kon-
taktów stanowi przejaw dal-
szego rozwoju wszechstron-
nych stosunków między na-

szymi krajami, jest wyrazem
poparcia Polski i jej solidar-
ności z narodem nikaraguań-
skim.

Uroczystość powitania ni-
karaguańskiego gościa od-
była się na udekorowanym
flagami obu krajów lotnis-
ku Okęcie w Warszawie. Na
budynku pawilonu recepcyj-
nego powitalny napis: „Ser-

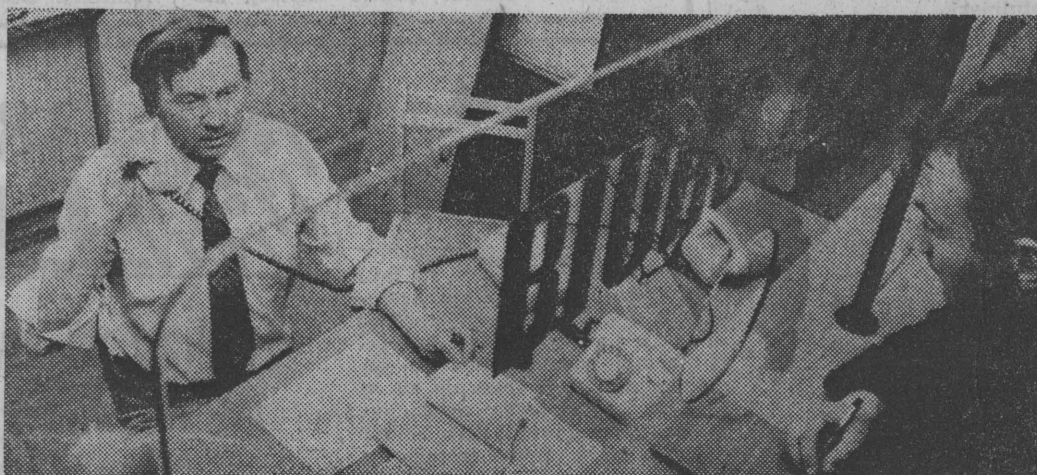
ciąg dalszy na str. 2

38 Wwścią Pokoju rozpoczęły Lech Piasecki najszybszy w prologu

W Pradze rozpoczął się 38
Wwścią Pokoju „Trybuna Lu-
du”, „Neues Deutschland” i
„Rudebe Prava”. Pierwszy akt
rywalizacji kolarzy z 23
państw poprzedziła ceremonia
otwarcia imprezy na Placu
Czerwym. Kapitanowie za-
spółki ZSR, NRD, Polski i
CSRS złożyli wianki kwia-
tów przed Pomnikiem Ra-
dzieckich Czerwotów, którzy
9 maja 1945 r. wyzwolili sto-
licę CSRS.

Prolog rozegrany na dystan-
sie 6 km przyniósł sukces
Lechowi Piaseckiemu, który
okazał się najszybszym spośród
130 kolarzy z 23 krajów. Po-
lak wystartował jako jeden
z ostatnich i wyprost znokau-

tował rywali uzyskując czas
10.18. lepszy o 7 sek. niż Uwe
Ampler, najlepszy z zawodni-
ków NRD. Trzecie miejsce
zajął inny z faworytów, ra-
dziecki kolarz Piotr Ugru-
mow z rezultatem gorszym od
Piaseckiego o 9 sek.



Wiesław Piech przyjmuje kolejne zlecenie dla swych kierowców. Jeden z nich
właśnie czeka przed okienkiem na dyspozycję. Fot. K. SWIDERSKI

Telefon z Brukseli Chór Filii UW z Białegostoku — najlepszy!

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj otrzymaliśmy ra-
dona wiadomość wprost z
Belgii. Na Festiwalu w Neer-
pelt Chór Filii Uniwersytetu
Warszawskiego w Białym-
stoku zdobył 98 punktów na
100 możliwych, został głów-
nym laureatem. Poza dypla-
mem, uhonorowany został me-
dałem „Cum Laude” Minister-
stwa Oświaty Belgii.

— Jesteśmy bardzo szcze-
śliwi — powiedział w rozmo-
wie telefonicznej „manager”
— jak go nazywają koledzy —
Chór — Sławomir Skowroń-
ski. Konkurencja była wielka.
Jednak okazaliśmy się naj-
lepsi. Pozdrawiamy wszystkich
studentów, życzymy udanego
„podejścia” do sesji. Dobrze
że trzymaliśmy kłutki.

Z Belgii białostoccy chó-
rzyści udali się do Czechos-
łowacji, gdzie koncertować
będą m.in. w Karlowych Wa-
rach, Mariánskich Lázních i
Olomuńcu. Następnym eta-

ciąg dalszy na str. 2

W hołdzie bohaterom

Wpisy do „Honorowej Księgi Czynów
Żołnierskich” Uroczysty capstrzyk

WARSZAWA (PAP) — 8
bm. w Muzeum Wojska Pol-
skiego w Warszawie odbyła
się uroczystość wpisania do
„Honorowej Księgi Czynów
Żołnierskich” kolejnej grupy
dowodów, żołnierzy i kom-
batantów — „W uznaniu ich
wojennego męstwa i bohater-
stwa na frontach II wojny
światowej, wzorowej służby
w szeregach PRL oraz
szczególnych zasług dla so-
cjalistycznej ojczyzny”.

W przededniu — 40 rocz-
nicy zwycięstwa nad niemiec-
kim faszysmem — złożono w
Warszawie hołd bohaterom
walki o wolność Polski skła-
dając wieniec pod 4 pomni-
kami. Hołd oddano bohaterom

wojny obronnej 1939 — pod
pomnikiem „Barykada wrze-
śnia 1939”, wzniesionym w
tym miejscu gdzie polscy żoł-
nierze odparli w 1939 r. pier-
wszy zakon hitlerowskich
czołgów usiłujących wtargnąć
do stolicy. Następnie: wal-
czącym z hitlerowcami i po-
mordowanymi przez oprawców
mieszkańcom Woli — przed
pomnikiem „Polegli — Nie-
pokonani”. Z kolei złożono
wieniec przed pomnikiem bra-
terstwa broni na Pradze —
bohaterom Armii Radzieckiej,
z których 600 tys. oddało swe
życie w walkach o wyzwole-
nie Polski spod hitlerowskiej
okupacji. Kwiaty spoczyły
także przed pomnikiem żoł-

nierzy Ludowego Wojska
Polskiego „Chwała saperom”,
wzniesionym w miejscu, gdzie
pod ogniem wroga forsowano
Wiśłę, aby nieść wyzwolenie
Warszawie.

Po ceremonii złożenia wien-
ców z tych czterech punktów
Warszawy ruszyły kolumny
capstrzyku gwiaździstego.

Spotkały się około godz.
20.00 na Placu Zwycięstwa,
przed Grobem Nieznanego
Żołnierza.

Obok tego sanktuarium
żołnierskiej sławy stanęły
początki sztandarowe, symbo-
lizujące walkę Polaków na
wszystkich frontach II woj-
ny światowej i w ruchu opo-
ru. Na honorowej wardzie sta-
nęło 18 żołnierzy reprezentują-
cych wszystkie rodzaje sił
zbrojnych i wojsk.

Rozpoczął się Apel Zwycię-
stwa.

Order Rewolucji Październikowej dla H. Jabłońskiego

WARSZAWA (PAP) — 8
bm. przewodniczący Rady
Państwa Henryk Jabłoński
otrzymał w Belwederze —
z rąk przewodniczącego ra-
dzieckiej delegacji przybyłej
do Polski na obchody 40 ro-
cznicy zwycięstwa nad nie-
mieckim faszysmem, członka
Biura Politycznego, sekretar-
za KC KPZR Nikołaja Ryz-
kowa — Order Rewolucji
Październikowej.

Na uroczystość do Belwe-
deru przybyli przedstawiciele
najwyższych władz partyj-
nych i państwowych z I sek-
retarzem KC KPZR, premie-
rem, gen. armii Wojciechem
Jaruzelskim.

Od Wizny po Berlin

Drogi zwycięstwa

Cały świat obchodzi dziś 40 rocznicę zwycięstwa nad faszysmem. To
prawda, że przywódcy niektórych państw, które w czasie II wojny świat-
owej tworzyły koalicję antyhitlerowską, doszli teraz do wniosku, że naj-
lepszym uczczeniem tej rocznicy jest złożenie wienków na grobach ofiar i ka-
tów w imię swegoświeczonego pojednania. Zdecydowana większość ludzi
jednak oddaje hołd tym, którzy w obronie wolności oddali to, co mieli
najdroższego: życie.

POLSKA należy do kra-
jów, które mają szcze-
gólnie prawo do zaak-
centowania swej obecności w
światowych obchodach 40-le-
cia zwycięstwa nad faszys-
mem. Przed wszystkim była
pierwsza, która zbrojnie prze-
ciwstawiła się dyktatowi Hi-
tlera, dzielnie stanęła w obro-
nie swych granic, wolności i
honoru i najdłużej biła się
na „wszystkich frontach II
wojny światowej”. Wniosła
również po trzech wielkich
mocarstwach — Związku Ra-
dzieckim, Stanach Zjednoczo-
nych i Wielkiej Brytanii —
największy wkład w działa-
nia bojowe w czasie II wojny
światowej i zwycięstwo nad
hitlerowskimi Niemcami i
państwami satelickimi.

1 września 1939 roku Niem-
cy napadli na Polskę bez wy-
powiedzenia wojny. Na obszar
dawnego województwa biał-
ostockiego uderzyły wojska 3
armii i XIX korpusu pancern-
nego z Prus Wschodnich. Ich
zadaniem było sforsowanie
Narwi, zajęcie północno-
wschodniej Polski, odciecie
wojskom polskim drogi od-
wrotu i zagrożenie Warsz-
wie od wschodu. Przeciwni-

ci nacierającym wojskom wroga
stanęli żołnierze Samodzielnej
Grupy Operacyjnej Narew,
w tym Suwalskiej Podlaskiej
Ergasy Kawalerii. Obrona
odcinka Narwi miała ogrom-
ne znaczenie dla całości ope-
racji wojskowych w Polsce.

Zdawali sobie z tego sprawę
zarówno Niemcy, jak i Pola-
cy. 1 września obrońcy od-
cinka „Wizna” otrzymali roz-
kaz z Oswiec — „To już
wojna! Proszę oświadczyć
wykonanie ochrony bojowej. U-
bezpieczenie jako na pierwszej
linii”. Kpt. Władysław Ragin-
is i por. Witold Kiewlicz
wiedzieli, co ten rozkaz zna-
czy. Trzeba było koniecznie
zatrzymać jak najdłużej na
linii Narwi potężne zagony
pancerne Guderiana.

Rozpoczął się zaciekły, ale
i nierówna walka. Przez dwa
dni obrońcy „Wizny” stawia-
li zaciekły opór i zadawa-
li przeciwnikowi dotkliwe straty
Ginie w szeregach białostockiej
szwadronu kpt. Władysław Ra-
ginis. Niemcy nie kryli swej
wściekłości. Wzywali przeci-
wników do „obrońców „Pol-
skich Termopoli” aby wyszli
ze swoich „kurników”, ponie-
waż większość polskich miast
jest już w ich rękach i dalszy

INFORMACJA WŁASNA

Historyczna data 9 maja 1945 r., Dzień Zwycięstwa, zakończenie dzia-
łań wojennych w Europie, powrót na zawsze Ziemi Zachodnich i Północ-
nych do Macierzy będzie głównym mottem licznych uroczystości i imprez,
które D Z I S odbywać się będą w naszym regionie.

Społeczeństwo złoży hołd
pamięci poległych żołnierzy
radzieckich i polskich, party-
zanów, uczestników ruchu
oporu, ofiar egzekucji, wię-
niów obozów koncentra-
cyjnych, nauczycieli tajne-
go nauczania. Odbędzie się lic-
ne wiece i manifestacje, ape-
le poległych. „Świątę Zwy-
cięstwa” w miejscach pami-
ci narodowej zaciągnięte zo-
staną warty honorowe, zapo-
lone znicze, złożone wieniec i
kwiaty.

Mieszkańcy BIAŁEGOSTO-
KU oraz delegacje z Litew-
skiej SRR i Obwodu Gro-
dzieńskiego (Białoruska SRR)
spotkały się o godz. 10 na
APELU POLEGŁYCH przed
Pomnikiem Bohaterów Ziemi
Białostockiej. Przed Pomni-
kiem złożone zostaną wieniec
i kwiaty, w górę wyrzucą
rakietę.

O godz. 11 w amfiteatrze
w Parku Centralnym rozpoc-
nie się wielki WIEC PRZY-
JAZNI I POKOJU społeczeń-
stwa Białegostoku oraz dele-
gacji z radzieckiej Litwy i
Obwodu Grodzieńskiego. Po
okolicznościowych wystapie-
niach zostanie odczytany A-
PEL O POKÓJ. Następnie od-
będzie się program artystycz-
ny.

W godzinach popołudnio-
wych goście z radzieckiej Lit-
wy i radzieckiej Białorusi
zwiążą wystawę „40 lat wz-
ajemnie korzystnej współpra-
cy”.

Dziś, 9 bm. o godz. 14 roz-
pocznie się uroczysta wspólna
sesja Miejskiej Rady Naro-
dowej i Rady Miejskiej PRON
w ŁOMŻY. Wczorajem w am-
fiteatrze odbędzie się wiec
społeczeństwa, apel poległych.

Obok tego sanktuarium
żołnierskiej sławy stanęły
początki sztandarowe, symbo-
lizujące walkę Polaków na
wszystkich frontach II woj-
ny światowej i w ruchu opo-
ru. Na honorowej wardzie sta-
nęło 18 żołnierzy reprezentują-
cych wszystkie rodzaje sił
zbrojnych i wojsk.

Rozpoczął się Apel Zwycię-
stwa.

W godzinach popołudnio-
wych goście z radzieckiej Lit-
wy i radzieckiej Białorusi
zwiążą wystawę „40 lat wz-
ajemnie korzystnej współpra-
cy”.

Dziś, 9 bm. o godz. 14 roz-
pocznie się uroczysta wspólna
sesja Miejskiej Rady Naro-
dowej i Rady Miejskiej PRON
w ŁOMŻY. Wczorajem w am-
fiteatrze odbędzie się wiec
społeczeństwa, apel poległych.

Obok tego sanktuarium
żołnierskiej sławy stanęły
początki sztandarowe, symbo-
lizujące walkę Polaków na
wszystkich frontach II woj-
ny światowej i w ruchu opo-
ru. Na honorowej wardzie sta-
nęło 18 żołnierzy reprezentują-
cych wszystkie rodzaje sił
zbrojnych i wojsk.

Obok tego sanktuarium
żołnierskiej sławy stanęły
początki sztandarowe, symbo-
lizujące walkę Polaków na
wszystkich frontach II woj-
ny światowej i w ruchu opo-
ru. Na honorowej wardzie sta-
nęło 18 żołnierzy reprezentują-
cych wszystkie rodzaje sił
zbrojnych i wojsk.

Rozpoczął się Apel Zwycię-
stwa.

„Salut Zwycięstwa”. Na za-
kończenie — pokaz ogni
sztucznych i koncert zespołów
artystycznych.

O godz. 10. na stadionie
WOSIR rozpoczyna się woj-
wódzkie finały konkursu
„Sprawni jak żołnierze”. W
południe wzięte zostaną sy-
reny i wstrzymany będzie
ruch uliczny. Przedstawiciele
władz oraz delegacje organi-
zacji politycznych i społecz-
nych, zakładów pracy złożą
kwiaty w miejscach pami-
ci narodowej. W osiedlu „Połud-
nie” wmurowany zostanie akt
erekcyny pod budowę parku
10-lecia. Na ulicach Łomży
odbędzie się „Bieg Zwycię-
stwa” a w sali WDK koncert
„Muzyka i poezja polska”.
Antywojenne wiece i mani-
festacje odbędą się w Ciecha-
nowcu, Goniadzu, Grajewie,
Nowogrodzie, Stawiskach,
Szczuczynie, Wysokim Ma-
zowieckim i na cmentarzu

ciąg dalszy na str. 2



„Swoim ojcom winniśmy szacunek”

Rozkaz specjalny dla 40 tysięcy harcerzy

Warty Pamięci

INFORMACJA WŁASNA

W kilkuset punktach na terenie województwa białostockiego spotkali się
wczoraj po południu młodzi mieszkańcy miast i wsi. Pod pomnikami, w miej-
scach pamięci narodowej ustawili się na zbiórki drużyny harcerskie, za-
proszona przez nie młodzież z bratnich organizacji i szkolni koledzy. Przy-
byli też licznie mieszkańcy miast i wsi, weterani walki i pracy, przedstawie-
cie władz lokalnych.

W ten sposób harcerze z
Chorągwi Białostockiej ZHP
czczą Dzień Zwycięstwa. W
tej organizacji od przedwo-
raj trwają tzw. Dni Mundu-
rowe, kiedy to druhowie de-
klaruja gotowość swego u-
działu we wszystkich urocz-
nościach związanych z 40-le-
ciem zwycięstwa, rozsyłają
Wielki Zwycięstwa. Te dni są
także okazją do sprawdzenia
przeżycia organizacji, dyscy-
pliny, chęci służenia innym.

Oto meldunki z niektórych
miejscowości:

SOKOLKA. Na centralnym
placu miasta odbył się ca-
pstrzyk z udziałem ponad 700
młodych ludzi w mundurach,
bardzo wielu mieszkańców i
gości zaproszonych ze Związ-
ku Radzieckiego. Przybyła z
Moskwy Anna Muchina, żo-
lnierka radzieckiego —
młodszej lejtnantki Mi-
chajła Katulina, który zginął
koło Kamionki podczas walki o
wyzwolenie Ziemi Sokolskiej.

Odczytano Rozkaz. Specjal-
ny Komendanta Chorągwi. O-
to fragment tego dokumentu,
z którym zapoznają się wzo-
raj prawie 40 tysięcy harce-
rzy Białostoccy:

„Dzisiaj naszym obowiąz-
kiem jest pamiętać o tych,
którzy polegli i o tych, którzy
zawiesili polską flagę na
murach Berlina. Byli wśród
nich nasi rodzice i dziadko-
wie. Składając więc hołd
zwycięzcom czynimy to naj-
serdeczniej — jak swoim o-
jom, którym winniśmy sz-
acunek i miłość.”

Po uroczystym capstrzyku
grupy młodych ludzi złożyły
kwiaty we wszystkich miej-
scach pamięci narodowej.

BIELSK PODLASKI. Na
Apel Zwycięstwa zwołany
przez harcerzy tamtejszego
hufca około dwóch pól ty-
siaca mieszkańców wszyst-
kich pokoleń stawili się pod
pomnikiem kpt. Władysława
Wysockiego, bielszczanina,
żołnierza i Dywizji WP, po-
ległego pod Lenino.

Zebrałi wystuchali Apelu
Pokoju. Także tu, jak w
wielu innych ośrodkach na
obchody 40-lecia pokonania
faszysmu przybyli mieszkań-
cy sąsiadującej z Białostoc-
czą Radzieckiej Białorusi.

Również w rejonie Bielska
Podlaskiego kwiaty znalazły
się na mogiłach i pod pom-
nikami upamiętniającymi
walkę o wolność Polski. Sta-
nęły tam harcerskie Warty
Pamięci.

Wczorajem w wielu punk-
tach Ziemi Białostockiej, m.
in. także w rejonie Białego-
stoku, Dąbrowy, Gródka, Su-
praśla zapłonęły ogniska,
przy których snuli wspom-
nienia żołnierze, weterani, a
słuchali i uczyli się młodzie-
ż.

Komunikat TVP

Dnia 9 maja br. Polskie Radio i Telewizja Polska w pro-
gramach pierwszych przeprowadzą transmisję uroczystości
związanych z 40 rocznicą zwycięstwa nad faszysmem:
7.55 Defilada wojskowa w Moskwie.
11.55 Zmiana posterunku honorowego i uroczystość skła-
dania wienków przy Grobie Nieznanego Żołnierza w War-
szawie.

13.00 Uroczystość złożenia wienków na Cmentarzu-Mau-
zoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej w Warszawie.
16.50 Defilada wojskowa i parada młodzieży w War-
szawie z okazji Dnia Zwycięstwa.



Protesty przeciwko antynikaraguańskiemu embargo

WASZINGTON — Policja a-
merykańska aresztowała około 600
demonstrantów w wielu miastach
w całym Stanach Zjednoczonych
w trakcie masowych wystąpień
przeciwko polityce Reagana wo-
bec Nikaragui. Główne demon-
stracje odbyły się w Bostonie,
San Francisco i Burlington, w

stanie Vermont. Setki przed-
stawicieli różnorodnych organizacji
społecznych i religijnych niosły
hasła „Ręce precz od Nikaragui”
i „Nie dopuścimy do nowego
Wietnamu w Ameryce Środko-
wej”.

Wzrost napięcia na Nowej Kaledonii

♦PARTY — Jedną osobę zab-
ito, co najmniej 63 odniosło rany
do wyniku dziesięciu dni star-
cia między Kanakami domagającymi
się niepodległości dla Nowej Ka-
ledonii a białymi kolonistami sprze-
ciwującymi się odwołaniu tych
terytoriów od Francji. Oś listo-
pada ubiegłego roku wo francu-
skiej kolonii Nowa Kaledonia
spłonęło ponad 20 osób w na-
stępcie starcia staro na niepod-
ległości.

pogoda

DZIS — zachmurzenie małe i
umiarkowane, okresami prze-
stające do dużego, po południu
miejscami przelotne deszcze,
temperatura maksymalna 12-
30 stop. C., minimalna 8-20
stop. C., wiatr słaby, okres-
nie umiarkowany, południowo-
wschodni.

JUTRO — pogoda bez istot-
nych zmian.

IMINIENY — Bożydara, Grzo-
gorze, Karęg, (Dor)

Wymiana handlowa między Białostoczną a Litwą posiada bogatą tradycję. W końcu XVI wieku kronikarski klasztor w Supraślu pisał: „zawsze albo i też częste podwoje wysyłano do Wilna z celem (ze zbożem, przysp. SD) i tam sprzedawano necessary kupowane. Jakich potrzeb było klasztorowi”. Przez Litwę prowadził stary szlak importu szkła ze Starej Ładogi, źródła komory polskiej wspomina o wywozie szkła z Rygi, a wśród kupców „prowadzących” towary do Rygi w 1616 roku był jeden z Surza.



NA ZDJĘCIU: delegacja białostocka zwiedza halę produkcyjną w Hucie Szkła „Aleksotas” w Kownie.

Do pierwszych kontaktów polskich i litewskich hutników doszło w r. 1978, gdy na Białostocznę gościła kilkusetosobna delegacja z Huty „Aleksotas” w Kownie. Szczerza atmosfera spotkania i obopólna chęć rozszerzenia współpracy, przyniosły konkretne efekty.

W następnym roku pomiędzy Huta Szkła „Białostok” a Huta „Aleksotas” została podpisana długofalowa umowa o współpracy. Dokument ten przewidywał szerokie płaszczyzny współdziałania — od wymiany specjalistów, poprzez wspólne przedsięwzięcia z dziedzin wynalazczości i racjonalizacji, współpracę kulturalną, sportową i turystyczną — wypoczynkową.

Pół roku temu przebywała w Kownie 4-osobowa delegacja białostockich hutników.

— Był to mój pierwszy pobyt w hucie „Aleksotas” — mówi I sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej, Wiktor Tarasiewicz. — Poprzez osobiste kontakty z aktywnym partyjnym związkowym mogliśmy zapoznać się z modelem pracy tych organizacji i ich wzajemnymi uwarunkowaniami. I chociaż mamy podobne problemy, to jednak trzeba na nie patrzeć z nieco innego dystansu.

Wspólna myśl i wspólne działania

Do partii w „Aleksotas” należy ok. 10 proc. załogi, czyli trochę więcej niż u nas. Przyjęcie do partii jest tam traktowane jako wysokie wyróżnienie. Stąd też nawet ta niewielka liczebnie organizacja jest widoczna w codziennym działaniu. Związka, że w podejmowanych przedsięwzięciach ma niezawodnych sojuszników, jakimi są związki zawodowe, zrzeszające 100 proc. załogi...

— Dużą wagę przywiązują litewscy związkowcy do spraw socjalno-bytowych załogi — mówi hutnik zmianowy w zakładzie produkcyjnym szkła gospodarczego Ryszard Sokolowicz. — Nasz ośrodek wypoczynkowy w Wólce nad Bugiem — chociaż nie ma najwyższego standardu — oferuje wczasowiczom wędrowanie

i spokojny wypoczynek. Litwini mają podobny nad jeziorem. Myślę, że wymiana grup wczasowych byłaby dla obu stron korzystna. Potrzebne są więc konkretne decyzje obu zakładów.

Z dużą satysfakcją wspomina pobyt w Kownie w 1979 roku, gościnność z jaką byliśmy przyjmowani i wspaniałe zabijki tego sympatycznego miasta. Chętnie wróciłbym tam jeszcze raz — do ośrodka wczasowego kowieńskich hutników...

W Białymstoku czynna jest wystawa przedstawiająca efekty 40-letniej współpracy Polski i Związku Radzieckiego. Wśród wielu wyrobów zaprezentowane zostały najnowsze osiągnięcia białostockiej Huty Szkła. Dobra to o-

kazja do bliźszego zapoznania się z historią i profilem produkcji tego jedyne w Polsce północno-wschodniej zakładu.

Białostocka Huta Szkła w ponad półwiekowym okresie swego istnienia przeszła radykalne zmiany organizacyjne i technologiczne. Jakże czynnikami decydującymi o tym, że zakład ten należy do bardziej znaczących w Białymstoku? — z tym pytaniem zwrócił się do dyrektora naczelnego, inż. Romana Koniecznego.

— Jesteśmy obecnie liczącymi się w kraju, a także w Europie producentem szkła oświetleniowego. Wyroby nasze spotkać można niemal na wszystkich kontynentach. Obecnie eksportujemy do Stanów Zjednoczonych, Kanady, RFN, Włoch, Francji,

Dani, W. Brytanii, Iranu i krajów Beneluksu. Na rynku krajowym dużym powodzeniem cieszy się m.in. zestaw kieliszkowy „Kryształ”, składający się z dekorowanych złotem kieliszków do wina, koniaku, szampana i likieru.

Huta białostocka znana jest w kraju także z innej produkcji. Dzięki temu, że mamy w zakładzie wysoko kwalifikowaną kadrę inżyniersko-techniczną, przystąpiliśmy do produkcji światłowodów. Jest to bez wątpienia produkcja XXI wieku. Na światłowodów czekają przemysł, elektronika i medycyna.

Plany na przyszłość? Całą naszą uwagę skupimy na modernizacji starego zakładu, wprowadzeniu automatyzacji do produkcji szkła oświetleniowego i inwestowaniu w takie rozwiązania techniczne, które przyniosą znaczne oszczędności dla zakładu i całej naszej gospodarki...

Litewski „Aleksotas” jest starszy od białostockiej kutejki zaledwie o dwa lata, ale tradycje hutnictwa szkła w obu zaprzyjaźnionych miastach są takie same.

— Kowieńska huta — stwierdził zastępca dyrektora, inż. Mieczysław Walczak — zatrudnia około 700 osób. Podobnie jak nasza składa się z dwóch oddziałów: gospodarczego i opakowaniowego. Zasadniczą część produkcji stanowią — wytwarzane na automatach — butelki do wina, piwa i szampana oraz wyroby upominkowe.

W odróżnieniu od naszego modelu przygotowywania fachowców dla przemysłu szklarskiego, gdzie zawód hutnika jest od wieków całkowicie zdominowany przez mężczyzn, w „Aleksotas” niekiedy są przez kobiety. Hutniczki litewskie robią to nie gorzej od swoich kolegów. Szkło — jak mawiał prof. Wacław Nowotny — ma serce i trzeba mieć do niego serce...

S. DWORAKOWSKI

PRZYJAŹŃ okrzepła w bojach

DIENNIKARZE „KOMSMOLSKIEJ PRAWDY” PISZĄ DLA „GW”

Gdy „Pociąg Przyjaźni” przekraczał granicę Polski, w wagonowych głośnikach rozległ się głos pełen wzruszenia:

— Moi drodzy, przed laty ja po tej ziemi przeszedłem pieszo... Nie był to jednak zwykły przemarsz. Człowiek, który powiedział te słowa, Buriat, Sanzi Lamontapow z Ulan-Ude, jeden z ośmiu weteranów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, który — wraz z radziecką młodzieżą — przeżył Polską drogą znaną walką i przelaną krwią żołnierzy radzieckich, wywołując miasto i wieś. Po czterdziestu latach razem ze swymi współtowarzyszami odwiedza miejsce tak bliskie i drogie.

„Pociąg Przyjaźni”, który — po okresowej przerwie — wznowia młodzieżową wymianę turystyczną między Polską i Związkiem Radzieckim oraz organizacjami młodzieżowymi obu krajów, przybyło około 400 chłopców i dziewcząt, którzy budują Bajkalsko-Amurską Magistralę, młodzi mieszkańcy Syberii, Chabarowskiej, Błagowieszczeńskiej, Czity, Ulan-Ude, Irkucka i Jakucka. Niemal każdy z nich może opowiedzieć jak powstała gigantyczna przedsięwzięcie naszego czasu — BAM czyli Bajkalsko-Amurska Magistrala.

BAM to 3 tys. km kolejowego szlaku z zachodu na wschód 170 tys. budowniczych, z których 40 tys. skierowanych zostało przez Komsomół na ten wielki komsomolski plac budowy. BAM to górskie szczyty, wieczna zmarzlina, chłody i wartki nurt rzek i bezkresowa tajga.

Pokonując przeszkody stworzone przez przyrodę, budowniczywie BAM konsekwentnie zmierzali do osiągnięcia wytyczonego celu. Jesienią ubr. ułożyli ostatnią „złotą szynę”. Sygnał parowozu, który obwieścił otwarcie ruchu wzdłuż tej całej wielkiej magistrali, głosił też sławę wyśianników radzieckiego Komsomółu, a wśród nich znanych już w całym Kraju Rad kierowników młodzieżowych brygad, Bohaterów Pracy Socjalistycznej, Wiktora Łakomowa, Władysława Aksenowa i Jurii Boczarowa.

Diennikarze zachodni, którzy w czasie budowy BAM przybywali w Jakucji, pisali, że na skutek silnych mrozów trzaska i pęknięcia metalu, kruszeje guma, ale młodzież z BAM nie poddaje się tak łatwo.

Zgodnie z przepisami, przy temperaturze poniżej 40 stopni, roboty należy przerwać. Ale budowniczywie BAM nie przerywają prac. Zjadają sobie sprawę jak bardzo potrzebny jest ten stalowy szlak. To oni — synowie i wnukiowie tych, którzy w latach pierwszych pięćdziesiąt stawali konstrukcje wielkich inwestycji, żyli w barakach i nie zawsze mieli wystarczającą ilość chleba. Od starszego pokolenia przyjęli rzecz najcenniejszą — umiejętność pokonywania przeszkód.

BAM budowano dziesięć lat. Ale prace są nadal kontynuowane. Wszak ten stalowy szlak to nie tylko szyna ale i nowe miasta, osiedla, przedsiębiorstwa, zespoły terytorialno-produkcyjne. BAM służy radzieckiej gospodarce zanim jeszcze został w pełni oddany do użytku, umożliwiając przewóz węgla, syberyjskiego drewna, rudy żelaza i innych surowców.

Przedłużeniem BAM jest JAM. Skróć ten odcinek Jakucko-Amurską Magistralę, która stalową nitką łączyłaby Jakuckie osady Berkati i Tomtoł ze stolicą autonomicznej republiki — Jakuckiem. JAM — to niezmierzająca arteria, która wydłubiła odcięty przeczając drogę wodną i samochodową, umożliwi wykorzystanie bogatych kopalni Jakucki. JAM to 830 km szlaku po zmierznięciu i skalistym gruncie, 20 mostów, po 100 m długości, unikalne 3,5-kilometrowe przejście przez rzekę Lenę. JAM to nowa komsomolska budowa.

Niedawno była ułożona „srebrna szyna”, która łączyła obie magistrale — bajkalską i jakucką. W uroczystości tej uczestniczyła 100-osobowa przodująca młodzieżowa brygada „Komsomolec Jakucki”. Członek tej brygady jest wśród uczestników naszego „Pociągu Przyjaźni”.

Brygada ta mieszka obecnie w pociągu specjalnym, gdzie są nie tylko wagony sypialne, ale także stołówka, klub dyskotekowy, laźnia. W przedziale kierownictwa pociągu na honorowym miejscu leży moneta młodzi.

Kiedy ci weszli, gen. Żukow zapytał: „Czy jesteście w posiadaniu aktu bezwarunkowej kapitulacji, czy zapoznaliście się z jego treścią i czy macie upoważnienie do jego podpisania?”

Jego pytanie powtórzył w języku angielskim główny marszałek lotnictwa Tedder. — Tak, zapoznaliśmy się z jego treścią i jesteśmy gotowi go podpisać — zgłoszonym głosem odpowiedział feldmarszałek Keitel, przekazując nam upoważnienie podpisane przez admirała Dönitza...

Wstawszy, oświadczył: — Proponuję niemieckiej delegacji podpisać ten dokument. Tu podpisał akt bezwarunkowej kapitulacji Niemiec.

Keitel szybko wstał, zdziwiony na nas nienawistnie spojrzeliśmy, a następnie wziął ze stołka bulawę i chwytając nożem zaczął się zbliżać do naszego stołu. Monokl wypadł mu z oka i zawiśł na sznurku. Na twarzy wystąpiły czerwone plamy.

Wraz z nim do stołu poszedł generał pułkownik Stumpf, admirał floty von Friedeburg i towarzyszący im niemieccy oficerowie. Poprawili monokl, Keitel usiadł na krześle i bez

tek, który przekazał brygadzie budowniczy BAM od r. 1975 — Iwan Warszawski. Na drewnianej racie tego młotka oznaczono przyszły odcinek wielkiej magistrali — od Barkatitu do Jakucka. Ten młotek, symbol czynu komsomolskiego na BAM, będzie wędrował razem z brygadą. Dotrże tam gdzie trzeba będzie wyrąbać leśną przesiekę i tam gdzie szynę JAM doprowadzą do Jakucka. Ale nie tylko o dniu dzisiejszym Bajkalsko-Amurskiej magistrali i jej przyszłości opowiadają uczestnicy „Pociągu Przyjaźni”. Ma bowiem ta Magistrala również i swój wkład do wielkiego Zwycięstwa. Wszak zaczęła ją projektować i budować jeszcze w latach trzydziestych. W czasie wojny 180 km magistrali w trybie pilnym przewieziono na front, do Stalingradu, gdzie powstała „droga wojenna”. Mają więc swój udział w Zwycięstwie także i BAM-owcy, Sybiracy.

Weterani wojny, wykładowca burlackiego sowchozu-technikum Sanzi Lamontapow, mieszkaniec Irkucka — Władimir Agafonow, Aleksander Kolotkin, Olgierd Markiewicz uczestniczyli w wywołaniu Polski.

Włodzimierz Agafonow walczył o Białostok. W ciężkich bojach zginęło wielu jego towarzyszy. Po czterdziestu latach zobaczył jak bardzo zmieniło się miasto, powstały nowe arterie i place, dzielnie, osiedla, piękne orestaurowane zostały zabijki architektury. Takie są cechy współczesnego, dzisiejszego Białostoku.

Młodzież polska pamięta o tych, którzy zginęli za wolność. Weterani wojny — uczestnicy „Pociągu Przyjaźni” spotkali się w Warszawie z działaczami ZMW i Ogólnopolską Radą Stowarzyszenia Polaków — dawnymi żołnierzami Armii Radzieckiej. Przewodniczący Rady — Franciszek Cymbarewicz podkreślił, że działalność Stowarzyszenia jest widocznym świadectwem historycznych źródeł przyjaźni naszych narodów, socjalistycznej wspólnoty przelanej krwią na polach bitew.

Weterani wojny i młodzi uczestnicy „Pociągu Przyjaźni” z ogromnym zainteresowaniem obejrzyli białostocką wystawę „40 lat wzajemnej przyjaźni i współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim”. Zwiedzieli ekspozycje poświęcone wyzwoleniu Białostoku w r. 1944, tworzeniu władzy ludowej, 30-leciu Układu Warszawskiego, twórczej, naukowo-technicznej i hadlowej współpracy między PRL i ZSRR.

Szczegółowe zainteresowanie wywołała zwłaszcza jeden z pawilonów. W składzie „Pociągu Przyjaźni” jest bowiem liczne grono litewskiej młodzieży, która buduje BAM wspólnie z przedstawicielami siedemdziesięciu narodowości Kraju Rad.

Brygadziści młodzieżowej brygady budowlanej — Widmantas Ramoszko, organizator komsomolski tej brygady — Saulius Anzerjawičius, wychowawczyni przedszkola — Wita Dziurecienis, pracując w Zjednoczeniu „Litwa-BAM-budowa”. Brygada Widmantasa Ramoszki buduje BAM-owskie osiedle Nowej Uoian w Burlackiej Autonomizacji SRR.

„Pociąg Przyjaźni” stworzył doskonałą możliwość zapoznania się z osiągnięciami współpracy polsko-radzieckiej. W naszych notatkach pełno jest notatek z dotychczasowych spotkań w Polsce. Mamy w programie spotkania w zakładach pracy, państwowych gospodarstwach rolnych, szkołach, klubach młodzieżowych. Poznaliśmy życie młodzieży polskiej, podziwialiśmy doświadczenia z wychowawczej działalności Komsomółu — mówi Widmantas Ramoszko.

Młodzi przedstawiciele Kraju Rad spotkali się z młodzieżą Białostocką. Szczegółowe zapoznanie z historią Białostoku i Wielkiego Zwycięstwa. W manifestacji poświęconej temu historycznemu wydarzeniu będzie uczestniczyć razem młodzież polska i radziecka, przejmująca od swych ojców ideały pokoju i socjalizmu.

ANDRZEJ AFANASJEW
diennikarz „Komsomolskiej Prawdy”

IGOR PIESTUN
kierownik „Pociągu Przyjaźni”

APN specjalnie dla „Gazety Współczesnej”

Odzyskane skarby ziemi

WŁADYMIER PAWLUCZUK
Minister Melioracji BSRR

Na południu Białoruskiej SRR znajduje się unikatowy rejon fizyczno-geograficzny — Nizina Połeska, która ciągnie się wzdłuż rzeki Prypiet. Od dawien dawna obszar ten — w końcu ubiegłego stulecia gęstość zaludnienia wynosiła tu zaledwie 6 osób na kilometr kwadratowy — służył ze swych toni, bagien, lasów i... obrzytnych ilości komarów. Na Połesiu, jak się później okazało, ukryte były ogromne bogactwa. Ciepły, łagodny klimat, duża ilość rzek i jezior, tak i pastwisk, urodzajne gleby torfowe, które przy zasileniu nawozami mineralnymi nie ustępowały w niczym czarnoziemom Kubania — wszystko to pozwala na stworzenie doskonałych warunków do rozwoju rolnictwa.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat osuszone obrzytności, lasy, bagien, dzisiejsze Połesie rolnicze Białoruskiej SRR powiększyło się o 1,2 mln ha. Inwestycje te porządkują i towarzyszyły im prace fachowców z organizacji naukowo-badawczych Republiki i całego kraju, którzy udowodnili, że przekształcanie Połesia nie pociąga za sobą zmian kompleksu przyrodniczego, pod warunkiem przestrzegania odpowiednich zasad. W wyniku tego nie zostały zachwiane te czynniki przyrodnicze, od których zależy równowaga ekologiczna rejonu.

Melioracje prowadzone na dużą skalę są obecnie decydującym czynnikiem dalszego rozwoju radzieckiego rolnictwa. Naukowcy i melioranci Białoruskiej SRR biorą udział w realizacji „Generalnego programu osuszania i zasos-

podarowania ziem Niziny Połeskiej”. Przewiduje on zagospodarowanie bagien, zajmujących obszar o powierzchni 2,2 mln ha. Woda skierowana zostanie do przygotowanych stawów lub zbiorników wodnych, dzięki czemu zachowany zostanie jej prawdziwy bilans. Na tych ziemiach przewiduje się utworzenie ponad trzydziestu wielkich sowchozów, posadzenie ponad 150 tys. ha drzew leśnych, stworzenie pasów ochronnych, a także budowę 7 tys. kilometrów dróg.

Życie wnoszą pewne poprawki do programu, uściślając a czasem zmieniając go w miejscach, gdzie proces zagospodarowania Połesia może być udoskonalony z uwzględnieniem ostatnich osiągnięć nauki i techniki. Niezmienne pozostałe tylko jedno: melioracja jest nadal jednym z głównych kierunków intensyfikacji rolnictwa mimo, iż jest ona tu bardzo kosztowna. Na hektar trzeba wydać tysiąc rubli. Za to zyski w pełni rekompensują nakłady. W latach 60-tych na Połesiu zbierano nie więcej niż 18-20 q zbóż z hektara. Obecnie naliczone gospodarstwa, utworzone na tych ziemiach, osiągnęły 50-60 q. Sa kolechozy i sowchozy, w których nakłady dawno się zwróciły, przynosząc co roku 750 rubli czystego zysku.

Charakterystyczną cechą dzisiejszego Połesia jest specjalizacja gospodarstw. Określono perspektywiczne kierunki zgodnie z przeprowadzoną wszędzie oceną jakości gleb. Na ziemiach połeskich najlepiej plony dała rośliny nasadowe. Mając to na uwadze

rząd Republiki podjął decyzję o utworzeniu w tym rejonie głównej bazy hodowlanej. W roku 1985 produkcja miesa wyniesie tutaj 800 tys. ton, a w roku 1990 Połesie będzie produkować milion ton miesa. Jest to tyle samo, ile daje dzisiaj cała Republika.

Na cele ochrony przyrody Połesia przeznaczono ogromne sumy. Około 700 mln rubli zainwestowano w celu kompleksowego wykorzystania zasobów wodnych. Pozwoliło to na realizowanie założonego programu w oariu o naukowe podstawy. W tym celu stworzono dwie specjalistyczne rady naukowe. Łąca one działalność trzech Akademii Nauk: białoruskiej, ukraińskiej i moldawskiej. Można w ten sposób rozwiązać najważniejszy problem dotyczący racjonalnego wykorzystania i ochrony zasobów przyrodniczych, sąsiadujących rzek Połesia. Jest to zadanie z wieloma niewiadomymi, ale jego realizacja pozwoli na zmniejszenie do minimum przyrodniczych strat w związku z melioracją.

W ostatnich latach Połesie otworzyło ludzkom swoje skarby: sole potasowe i rone naftowe, gaz i turki kopalne, węgiel brunatny i granit. Produkuje się tutaj niemal połowę nawozów potasowych w skali kraju. Z czasem rozwinięty zostanie przemysł radio-techniczny i drzewny. Zostanie oddanych do użytku około stu nowych zakładów budowy maszyn i obróbki metali. Zamieszka 18 tys. niewielkich wsi, powstanie osady i miasta, których będzie nie więcej niż tysiąc.



Łubow Gierasimowa prezentuje dyplom Komitetu Przygotowawczego Festiwalu za opracowanie pamiątek festiwalowych.

ÓSMEGO MAJA 1945 r. od samego rana zaczęli przybywać do Berlina fotoreporterzy i dziennikarze aby utrwalić moment ostatecznej klęski hitlerowskich Niemiec. Na lotnisku Tempelhof wyładowali przedstawiciele Naczelnego Dowództwa Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych, w tym m.in. brytyjski marszałek lotnictwa — A. Tedder, dowódca amerykańskich strategicznych sił powietrznych — gen. C. Spaatz oraz naczelną dowódcą armii francuskiej — gen. J. de Latre de Tassigny. Udali się oni do dzielnicy Karlsruh, gdzie w piętrowym budynku kasy na niemieckiej oficerskiej szkoły inżynierskiej oczekiwali ich przedstawiciele Naczelnego Dowództwa Radzieckich Sił Zbrojnych, a wśród nich marszałek ZSRR — gen. G. Żukow.

Wkrótce na wspomnianym lotnisku wyładował samolot, którym pod eskortą angielskich oficerów przybyli z Flensburga upoważnieni przez admirała K. Dönitza do podpisania aktu bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy — feldmarszałek W. Keitel, admirał H. Friedeburg, gen. lotnictwa H. Stumpf.

ZGODNIE z naszą wcześniejszą umową — pisze w swych pamiętnikach gen. Żukow — o godzinie 23.45 Tedder, Spaatz oraz de Latre de Tassigny, przedstawiciele dowództwa wojsk sojuszniczych, A. Wyszyński, K. Tielegn, W. Sokolowski i inne osoby spotkali się u mnie w gabinecie obok sali, w której miało się odbyć podpisanie przez Niemców aktu bezwarunkowej kapitulacji.

prowdyrow i całe Niemcy hitlerowskie. Znajdowało się tu również wielu radzieckich i zagranicznych dziennikarzy i fotoreporterów.

Otworząc posiedzenie powiedziałem:

— My, przedstawiciele Naczelnego Dowództwa Radzieckich Sił Zbrojnych oraz przedstawiciele Naczelnego Dowództwa Wojsk Sojuszniczych, upoważnieni jesteśmy przez rząd państw koalicji antyhitlerowskiej do przyjęcia od niemieckiego dowództwa wojskowego bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Prosiłem do sali przedstawicieli niemieckiego naczelnego dowództwa...

Kapitulacja

Wstawszy, oświadczył: — Proponuję niemieckiej delegacji podpisać ten dokument. Tu podpisał akt bezwarunkowej kapitulacji Niemiec.

Keitel szybko wstał, zdziwiony na nas nienawistnie spojrzeliśmy, a następnie wziął ze stołka bulawę i chwytając nożem zaczął się zbliżać do naszego stołu. Monokl wypadł mu z oka i zawiśł na sznurku. Na twarzy wystąpiły czerwone plamy.

Wraz z nim do stołu poszedł generał pułkownik Stumpf, admirał floty von Friedeburg i towarzyszący im niemieccy oficerowie. Poprawili monokl, Keitel usiadł na krześle i bez

Wzdłuż i w szerz Kraju Rad

CENTRUM ŁĄCZNOŚCI SATELITARNEJ

W porcie Nachodka na radzieckim wybrzeżu Oceanu Spokojnego utworzono centrum morskiej łączności satelitarnej. Zapewni ono telegraficzną i telefoniczną łączność radzieckim i zagranicznym statkom przebywającym na Oceanie Spokojnym i Indyjskim z dowolnym abonentem poprzez radzieckie spudniki. Marynarze będą mogli telefonować do swoich rodzin bezpośrednio ze statku.

SŁOWNIK MŁODEGO FIZYKA
Zanim profesorowie, wśród których znaleźli się m.in.

Akardij Migdal i Siergiej Kapica, przygotowali z myślą o uczniach „Encyklopedyczny słownik młodego fizyka”. Książka, wydana w Moskwie, zawiera liczne hasła i informacje na temat nauki i współczesnych kierunków fizyki, opowiada o życiu wybitnych naukowców. W ZSRR wydano także słowniki młodego astronoma, technika, malarza, geografę itp.

PRZEPEDZIE NIEDZWIEDZIA

„Proszę przepędzić tego niedzwiedzia, bo nie mogę iść do pracy” — tak brzmiała niedzienna prośba jednej z

mieszkanek arktycznego ośrodka Dickson, skierowana telefonicznie na posterunek milicji. Do pracy jednak znacznie się spóźniła, ponieważ niedzwiedź ucałował przez strzałę się nadjeżdżającego wysładozaka, skierowanego na pomoc kobiecie. Mieszkańcy Dickson często w ciągu 9 miesięcy zimy polarnej narazili się na spotkania z niedzwiedziami. Zwiertęta te w poszukiwaniu pożywienia, w ciągu nocy polarnej nie rzadko zbliżają się do osiedli mieszkaniowych. Prawo mówi o tym, że do niedzwiedzi można strzelać wyłącznie w przypadku bezpośredniego zagrożenia życia.

2900 obywateli polskich. Spośród których 100 deportowanych Polaków do hitlerowskich obozów koncentracyjnych jedynie 10 dożyło końca wojny.

Wymordowano ok. 2 mln dzieci polskich. Z 200 tys. dzieci wywiezionych w celach germanizacyjnych około 160 tys. nigdy nie powróciło do rodziców. 2.478 tys. Polaków wysiedlono ze swych domostw, a w ramach „generalnego planu wschodniego” przewidywano wysiedlenie dalszych 31 mln.

REGION Białostocki stał się również jednym wielkim cmentarzyskiem. Zginęło w obozach zagłady — w miejscach masowych, grupowych i pojedynczych egzekucji, na robotach przymusowych i fortyfikacyjnych około 75 tys. mieszkańców. Ponad 170 tys. Żydów wywieziono i wymordowano w obozach zagłady, w większości w Treblince.

W znajdujących się tutaj obozach jenieckich zginęło około 100 tys. radzieckich obywateli. W zdecydowanej większości ludzi młodych. Masowe były pacyfikacje wsk akcje terrorystyczne, wysiedlenia i wywózki na roboty niewolnicze do Niemiec.

HEKATOMBA ofiar nie powinna się nigdy powtórzyć. W Dniu Zwycięstwa nad faszystowską III Rzeszą, z Polski — kraju najbardziej zniszczonego podczas II wojny światowej — rozbrzmiewa dziś apel o pokój, o pokójowe współzłagodzenie i zahamowanie obłądnego wysiłku zbrodni.

WALDEMAR MONKIEWICZ

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO w ŁOMŻY

ZATRUDNI NAWYCHMIAST

* elektryków
* pomocników palaczy
* lokarzy
* pracowników niewykwalifikowanych

Blizszych informacji udziela Dział Kadr, ul. Poznańska 121, tel. 24-51 do 55 wew. 13.

k 1882-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI ELEMENTÓW BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO „FADOM” w Suwałkach

POSZUKUJE WYKONAWCÓW

do naprawy izolacji w stropie budynku socjalnego znajdującego się przy ul. M. Bucza 183.

Blizszych danych udziela Dział Administracyjno-Gospodarczy, tel. 32-31 wew. 218 lub osobiście w biurze „Fadom”.

Warunki wynagrodzenia do uzgodnienia.

k 1883-1

PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNO-ZAGRANICZNE „CARPATIA” w OSTROWIE POLNOCNYM gm. Szudziałowo, tel. Szudziałowo 38

ZATRUDNI

wysokokwalifikowanych pracowników w wieku produkcyjnym, emerytów, rencistów w zawodzie:

► murarz-tylnik
► betoniarz-zbrojarz
oraz magazyniera w Zakładzie Produkcji Drzewnej.

k 2075-00

UWAGA ROLNICY WOJEWÓDZTWA SUWAŁSKIEGO!

OPOZH O/R Olecko ogłasza dodatkowe zakupy koni, cieląt i owiec w miesiącu maju i czerwca 1985 r. w następujących miejscowościach:

	MAJ	CZERWIEC
1. Długie	20	3
2. Elk	20	3
3. Raczki	16, 30	20
4. Wieliczki	16, 30	20
5. Sztabin	17	21
6. Lipsk	17	21
7. Augustów	21	18
8. Bargłów	21	18
9. Olecko	22	19
10. Ryn	22	19
11. Sterławki	22	19
12. Filipów	27	10
13. Przerósł	27	10
14. Prostki	30	13
15. Węgorzewo	31	7

OPOZH O/R Olecko k 2211-1

KOMUNIKAT WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI w Białymstoku PRZYPOMINA

instytucjom, przedsiębiorstwom i mieszkańcom: Białegostoku, Czarnej Białostockiej, Choroszczy, Dąbrowy Białostockiej, Drohiczyzna, Łap, Sokółki, Siemiatycz, Supraśla i Wasilkowa o zakazie pobierania wody z hydrantów przeciwpożarowych bez wiedzy dostawcy wody.

Osoby dopuszczające się nielegalnego poboru wody lub niszczenia hydrantów p-pożarowych będą pociągnięte do odpowiedzialności karnej i cywilnej (odszkodowawczej).

Dyrekcja WPWiK Białystok k 2011-1

KOMUNIKAT

W dniach od 15 maja do 5 czerwca 1985 r. w Urzędzie Gminy w Hajnówce p. 39 wyłożony zostanie do publicznego wglądu **MIEJSCOWY PLAN SZCZEGÓŁOWY ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO TERENÓW BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO WE WSI NOWOSADY.**

W czasie wyłożenia projektu planu w godz. 10-14 będą udzielane niezbędne wyjaśnienia, a zainteresowani będą mogli zgłaszać uwagi i wnioski.

W dniu 1985.06.05 w godz. 10-12 w klubie R.S.W. w Nowosadach projektanci planu udzielą będą wyjaśnień dotyczących projektu planu.

k 2103-1

ZAKŁADY PIWOWARSKIE w Białymstoku

ZATRUDNIA

▲ specjalistę d/s normowania, zatrudnienia i płac
▲ 4 ślusarzy remontowych, w tym 2 do konserwacji linii rozlewniczych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Pracowniczym pokój 9, tel. 410-430 wew. 30 lub 27, bezpośrednio 410-354.

k 1881-1

UWAGA ROLNICY!

Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanych w Białymstoku ogłasza spedy na:

WALACHY ROBOCIE DLA LASÓW PAŃSTWOWYCH

1985.05.14. — Dąbrowa Białostocka 10
1985.05.15. — Suchowola 10
1985.05.16. — Mońki 10

OPOZH BIAŁYSTOK k 2125-1

LOKALE

MIESZKANIE trzypokojowe — sprzedam. Białystok, Sułkowska 34. k 2983-1

MIESZKANIE M-3 w Sokółce zamienię na podobne w Hajnówce. Tel. 29-42.

M-4 — sprzedam. Białystok, ul. Grunтова 8 m 58, (po 16). k 2985-1

MIESZKANIE własnościowe M-2, 27 m kw. w Augustowie — sprzedam. Tel. 32-39, (po 16). k 3080-1

SAMOCHOZY

„SYRENI” Bosto, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel — sprzedam. Suwałki, Gajalska 13. tel. 37-94.

„SYRENI” (1976 rok) — sprzedam. w całości lub na części. Józef Bućko, Brody 32, 16-135 Bombla. k 2982-1

FSO 1500 nowy — sprzedam. Tel. 411-422, (po 16).

„FIAT” 125, nowy — sprzedam. Tel. 287-20.

FIAT 125p — 1500 (1978) — sprzedam. Morsiewicz Białystok Woda 14-400 Suwałki. k 1633-1

„SKODA” 110L (1976 rok) — sprzedam. Augustów, ul. Wierzbowa 1, (po 16). k 2975-1

„TARPA” — sprzedam. Mońki, „ZUR”.

k 2980-1

ŁÓDŹ „Malibu”, motor „Junak”, towarzyszący — sprzedam. Krzywa 14, gm. Jaswily. k 2982-1

PRZYCZEPY campingowa N 136 — sprzedam. Białystok, ul. „Kaszynowa” 97.

TAKSOMETR „Poltax” 2 — sprzedam. Topczewski, Białystok, ul. Korczaka 31.

KLEJ do parkietu „Subi” — sprzedam. Hajnówka, ul. Lipowa 71 „A”/L.

3-MIESIĘCZNA szafa Rottfeller — sprzedam. Ul. Koszowa 31 m 1, (po 16).

WILCZURY — sprzedam. 419-061.

DIABŁE pracownice — sprzedam. sprzedam. Ul. Jarzębina 30 m 35.

DACHOWNY cementowa 1500 szt. — sprzedam. Białystok, ul. W. Pola 15.

CEGLA kantówek, tęgry, okna — sprzedam. Grzybowska 25, osiedle „Piasta”.

BLIŹNIAK w stanie nie wykonywanym z ubrojeniem męskim — sprzedam. Elk, ul. Nowotki 4/9, (po 16).

DOM, c. o., sklep, centrum — sprzedam. Tel. 25-37, Grajewo, Kopernika 15.

DOM drewniany pod rozbiórkę — sprzedam. Cena dostępna. Szerokość 21, gm. Juchnowiec. k 2982-1

KOMUNIKAT REJON DROG PUBLICZNYCH W OLECKU informuje,

że w związku z modernizacją drogi państwowej Boćwinka—Cichy—Dul w miejscowości Olszewo w terminie od dnia 1985-05-15 do dnia 1985-08-15 zostanie zamknięty dla ruchu odcinek Olszewo—Cichy w/wym. drogi. Najbliższy objazd do miejscowości Cichy — przez Dunajek, Gryzy.

Za wynikiem utrudnienia użytkowników dróg przepraszamy.

k 2217-1

Wyrzys głębokiego i szczerzego współzwiązka mgr. inż. JANOWI WISNIEWSKIEMU

z-cy dyrektora Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych im. Stefana Władysława Bryły w Białymstoku z powodu śmierci

Ojca

składają:

współpracownicy, młodzież oraz Komitet Rodzicielski.

k 2996-1

Wyrzys szczerzego i głębokiego współzwiązka mgr. MARKOWI JANKOWSKIEMU

dyrektora SPB „Pojezierze” w Suwałkach z powodu zgonu

Ojca

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa, Zarząd Główny, Zarząd Wydziału, w/wch oraz współpracownicy SPB „Pojezierze”.

k 2233-1

Wyrzys głębokiego i szczerzego współzwiązka mgr. inż. JANOWI WISNIEWSKIEMU

z-cy dyrektora Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych im. Stefana Władysława Bryły w Białymstoku z powodu śmierci

Ojca

składają:

współpracownicy, młodzież oraz Komitet Rodzicielski.

k 2996-1

KOMUNIKAT NACZELNIK GMINY W WISZNIE

zawiadamia, że w dniach od 15 do 28 maja 1985 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Wiesznie wyłożony będzie do publicznego wglądu **PROJEKT ZMIAN W PLANIE ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY WISZNA** oraz **PROJEKT ZMIAN ROLNICZEGO WYKORZYSTANIA TERENU.**

Z projektowanymi zmianami zapoznać się można w pokoju nr 5 oraz wpisać uwagi i wnioski do projektu.

k 2106-1

Wyrzys szczerzego i głębokiego współzwiązka mgr. inż. JANOWI WISNIEWSKIEMU

z-cy dyrektora Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych im. Stefana Władysława Bryły w Białymstoku z powodu śmierci

Ojca

składają:

współpracownicy, młodzież oraz Komitet Rodzicielski.

k 2996-1

Wyrzys szczerzego i głębokiego współzwiązka mgr. MARKOWI JANKOWSKIEMU

dyrektora SPB „Pojezierze” w Suwałkach z powodu zgonu

Ojca

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa, Zarząd Główny, Zarząd Wydziału, w/wch oraz współpracownicy SPB „Pojezierze”.

k 2233-1

Wyrzys głębokiego i szczerzego współzwiązka mgr. inż. JANOWI WISNIEWSKIEMU

z-cy dyrektora Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych im. Stefana Władysława Bryły w Białymstoku z powodu śmierci

Ojca

składają:

współpracownicy, młodzież oraz Komitet Rodzicielski.

k 2996-1

KOMUNIKAT NACZELNIK GMINY W WISZNIE

zawiadamia, że w dniach od 15 do 28 maja 1985 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Wiesznie wyłożony będzie do publicznego wglądu **PROJEKT ZMIAN W PLANIE ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY WISZNA** oraz **PROJEKT ZMIAN ROLNICZEGO WYKORZYSTANIA TERENU.**

Z projektowanymi zmianami zapoznać się można w pokoju nr 5 oraz wpisać uwagi i wnioski do projektu.

k 2106-1

Wyrzys szczerzego i głębokiego współzwiązka mgr. inż. JANOWI WISNIEWSKIEMU

z-cy dyrektora Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych im. Stefana Władysława Bryły w Białymstoku z powodu śmierci

Ojca

składają:

współpracownicy, młodzież oraz Komitet Rodzicielski.

k 2996-1

Wyrzys szczerzego i głębokiego współzwiązka mgr. MARKOWI JANKOWSKIEMU

dyrektora SPB „Pojezierze” w Suwałkach z powodu zgonu

Ojca

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa, Zarząd Główny, Zarząd Wydziału, w/wch oraz współpracownicy SPB „Pojezierze”.

k 2233-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — nieczynny

Teatr Lalek (ul. Kalinowska 1) — „Trzy świnki, wilk i wacaki” — godz. 17.

KINA

„Północ” — „Złoty z łow” — prod. rad. (b.o.) 13.30, 17.45, 19.30

„Ton” — „Niepokonany” — prod. rad. (b.o.) 13.30, 17.45, 19.30

„Syrena” — „Front wyzwolenia” — prod. polsk. dok. (b.o.) 13.30, 17.45, 19.30

„Kontrakt” — prod. USA (od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100)

„Forum” — „Młot i kłosa” — prod. polsk. (od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100)

W SUWAŁKACH

Muzeum Ogrodowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Muzeum im. J. Kochanowskiego — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Galeria „ART” — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Ogrodowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Muzeum im. J. Kochanowskiego — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Galeria „ART” — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Ogrodowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Muzeum im. J. Kochanowskiego — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Galeria „ART” — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Ogrodowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Muzeum im. J. Kochanowskiego — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Galeria „ART” — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W SUWAŁKACH

Muzeum Ogrodowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Muzeum im. J. Kochanowskiego — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Galeria „ART” — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Ogrodowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Muzeum im. J. Kochanowskiego — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Galeria „ART” — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Ogrodowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Muzeum im. J. Kochanowskiego — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Galeria „ART” — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Salon Wystawowy BWA — czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i dni powszechnych w godz. 9-16

Po sesji WRN w Suwałkach

W zgodzie z możliwościami

Na ostatniej Sesji WRN w SUWAŁKACH podsumowano gospodarcze i społeczne wyniki województwa osiągnięte w ub.r. Zatrzymajmy się przy tych ostatnich, mieszczących się w szeroko rozumianej polityce społecznej. Co prawda nie odnotowano tutaj generalnych zmian jeśli np. chodzi o ilość oddanych do użytku obiektów i placówek, ale pewne przeobrażenia nastąpiły.

ZDROWIE I OPIEKA SPOŁECZNA. Poprawiły się w pewnym stopniu warunki funkcjonowania lecznictwa podstawowego w efekcie ukończenia ośrodka zdrowia w Kowalach Oleckich i Przychodni Rejonowej w Węgorzewie. Zaś baza lecznictwa zamkniętego zwiększyła się o 96 łóżek — do 2.184 w wyniku przekształcenia pawilonu szpitalnego w Augustowie oraz modernizacji szpitala w Piszku. W grudniu ub.r. zagospodarowano też pierwsze obiekty Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Suwałkach. Ciągłe aktualne były i są kłopoty kadrowe służby zdrowia.

W roku 1984 nastąpił przyrost miejsc (o 140) w żłobkach. Nowe żłobki otwarto w Suwałkach, Elku i Kowalach Oleckich. Baza materialna ośrodka społecznego powiększyła się o 50 miejsc w związku z uruchomieniem Domu Pomocy Społecznej w Giżyku i modernizacją Domu Pomocy Społecznej „Caritas” w Elku.

OSWIATA I WYCHOWANIE. Istniejąca baza przed-

szkolna zwiększyła się w 1984 r. o 426 miejsc i wyniosła na koniec ubiegłego roku 8.741 miejsc. Przybyły placówki w Suwałkach, Elku i Piszku. W Węgorzewie nowe miejsca powstały dzięki remontom kapitałowym dotychczasowych przedszkoli. Nie uruchomiono w 1984 r. planowanego przedszkola w Suwałkach, wybudowanego w czynie społecznym. Placówka ta o 198 miejscach rozpoczęła działalność w lutym br. W sumie wychowaniem przedszkolnym w całym województwie objęto prawie 16 tys. dzieci. Pomimo inwestycji nadal trudna sytuacja występuje w miastach, szczególnie w Suwałkach, Elku i Giżyku, gdzie w ub.r. nie przyjęto 390 dzieci. W pełni natomiast zaspokojono potrzebę w Augustowie, w Piszku, Rybnie i w Węgorzewie — przekraczającą jednak obowiązujące normy.

Ilość uczniów w szkołach podstawowych wyniosła do końca 1984 r. 65.113. Realizując postulat poszerzenia oferty edukacyjnej oraz uwzględniając społeczno-demograficzne zmiany zachodzące w miastach i na wsi, dokonano nieznacznej korekty skłóć podstawowych. Ponadto uzyskano 40 nowych pomieszczeń do nauki: 23 w Elku i 17 w szkołach wiejskich. Warunki nauczania nie uległy jednak poprawie. Liczba dzieci przypadająca na jednego nauczyciela średnio do 21,3, a w miastach nawet do 35. Najwięcej kłopotów pod tym względem jest w Suwałkach, Giżyku, Augustowie, Elku, Węgorzewie, Sejnie i w Olecku, a więc w największych miastach województwa. Problemem jest również niedostatek kwalifikowanej kadry pedagogicznej. Aby poprawić warunki mieszkaniowe nauczycieli pracujących na wsi przeprowadzono wiele remontów i modernizacji budynków i tym sposobem uzyskało dodatkowo 28 mieszkań.

W szkolnictwie zawodowym obserwuje się systematyczny spadek ilości uczniów w szkołach o profilu budowlanym i rolniczym. Natomiast nieznaczny wzrost zanotowano w kształceniu młodzieży w specjalnościach rzemieślniczych, mechanicznych i odzieżowych.

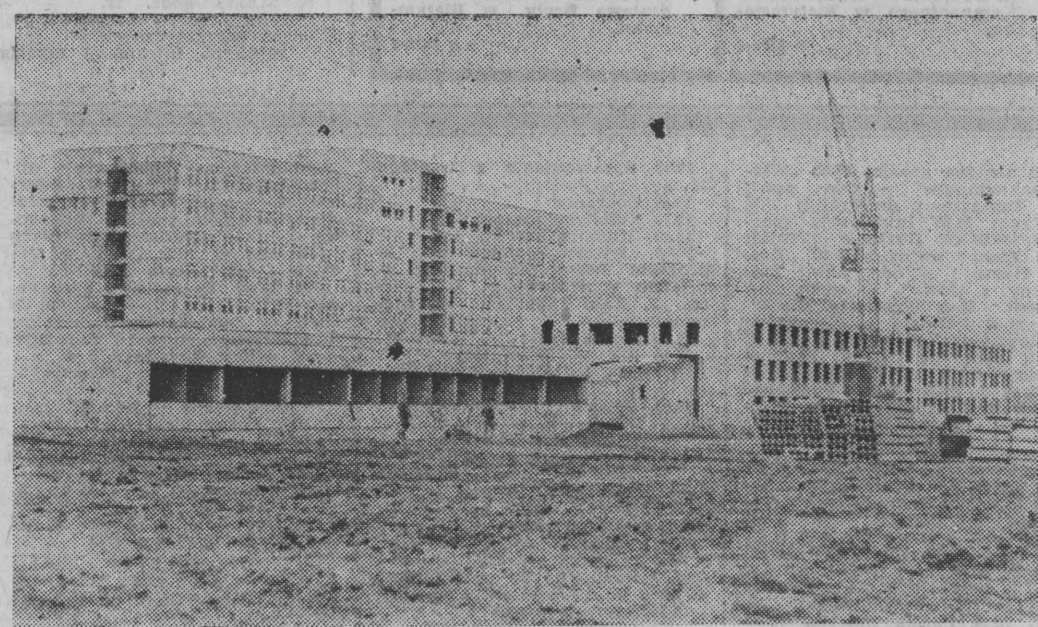
KULTURA I SZTUKA. W ub.r. podstawowa baza kultury nie uległa zmianie, liczba domów i ośrodków kultury, bibliotek i innych placówek pozostała taka sama jak w 1983 r. W oparciu o to rozwijano działalność programową, polegającą m.in. na organizowaniu przeglądów, różnych konkursów, koncertów, wystaw i spotkań. Z ciekawych imprez można wymienić spotkania teatrów folkloru i dziecięcych wystawę z wojewódzkiego przeglądu fotograficznego „Suwałki 84”. Konkursy recytatorskie i spotkania prezentujące m.in. twórczość Gałczyńskiego i Norwida.

W celu utrzymania właściwego stanu technicznego prowadzone remonty kapitałowe 22 placówek, m.in. miejskich domów kultury w Elku i Giżyku i gminnych ośrodków kultury w Baniach Mazurskich, Jeleniewie, Kowalach Oleckich, Krasnopolu i Proskach. Zakreślono remonty 10 świetlic wiejskich, dwu bibliotek oraz GOK w Puńsku. Pracami konserwatorskimi objęto 14 obiektów zabytków. Pozostawiono również budowę świetlic w Jeleniewie i Tajnie. W ramach czynów społecznych kontynuowano prace przy budowie sali widowiskowo-teatralnej w Olecku i rozbudowie gminnego ośrodka kultury w Lipsku.

TURYSTYKA. Suwałskie w ub.r. odwiedziło 2,7 mln osób. W porównaniu z 1983 r. baza turystyczna zwiększyła się o 217 miejsc, w wyniku włączenia do eksploatacji remontowanego „Domu Nauczyciela” w Augustowie. Nie udało się jednak pozyskać 200 miejsc w kwaterek prywatnych, ze względu na brak zainteresowania ze strony właścicieli. W ub.r. rozpoczęto budowę campingów w Starym Juchacz i Gibach oraz podjęto modernizację campingów w Giżyku i Węgorzewie.

Ogólnie należy stwierdzić, że zrobiono tyle, na ile pozwoliły możliwości ekonomiczne. W tym związku można doszukiwać się prawie pełnej zgodności. Nie ma jej niestety w odniesieniu do dużych potrzeb województwa i mieszkańców. Inna rzecz, że nie wszystkie problemy da się rozwiązać poprzez np. pieniądź. Dotyczy to zwłaszcza zdobycia niezbędnych kadrm. in. dla służby zdrowia i oświaty.

JERZY MARKS



Rośnie szpital w Łomży

Mimo trudności, postępują prace na budowie Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Łomży. Głównym wykonawcą robót jest p. „Budopol”. Gotowy jest już hotel dla personelu (obecnie wprowadzili się tam budowlani wraz z biurem budowy) oraz główny budynek szpitalny, widoczny na zdjęciu. Owa „gotowość” jest niejako „umowna” i dotyczy — ale też nie ze wszystkim — stanu surowego.

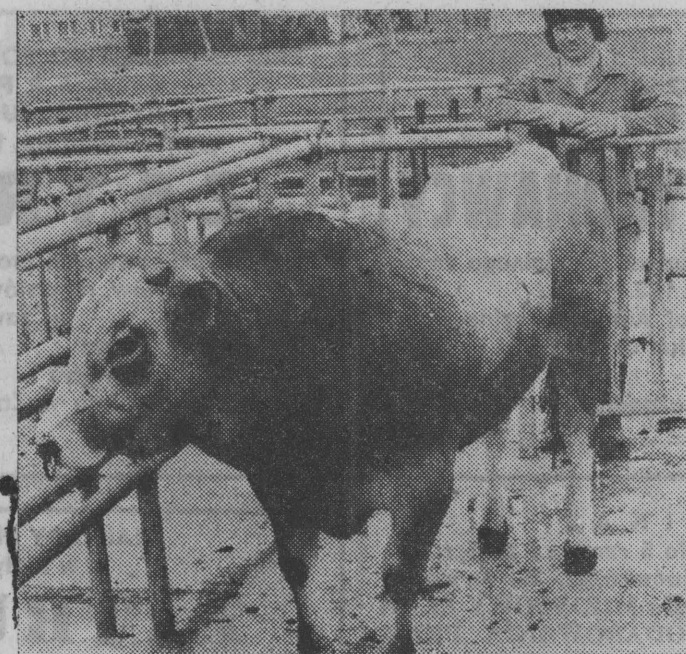
Teraz budowę może być wzorem dla wielu podobnych inwestycji. Z jedynym tylko zastrzeżeniem, że najwcześniejszym nawet deszczu zmienia się on w prawdziwą przeszkodę. Niestety, nie jest to zależne od budowlanych... (ktoś)

Fot. JANUSZ KIJEWSKI

O szansę na milion...

„Chciałabym się dowiedzieć — pisze jedna z naszych czytelnic — po co przy Placu Niepodległości w Łomży postawiono kłosek „Toto”, który od prawie dwóch miesięcy świeci pustkami. Może jest to pomnik słomianego zapachu? Uważam, że otwarcie tylko dwóch punktów „Totolotki” w mieście liczącym ponad 50 tys.

mieszkańców — przy braku możliwości zakupienia np. losu Krajowej Loterii Pieniężnej — jest zamyśleniem dla nich szansy na przyswojenie tej szczęścia, po którym obecnie muszą wystawać godzinami w kolejce”.
Może Dyrekcja Totalizatora Sportowego wzruszy ta prośba? (nom)



336 kilogramów waży ten jasnobarzowy byk. Wiek — półtora roku, średni przyrost — 1271 g dziennie. Krzyżówka 7/8 Piemontes.

Kolorowe byki

POCZULEM lekkie mrowienie w okolicach kręgosłupa. Niewielkie, przekrwione oczki, wycierające z przeskoku półtonowej masy mięśni spoglądają na mnie bez oznaków sympatii. Głęboki pomruk wstrząsnął potężnym cielskiem.

„Pan się nieco odsunie, to pójdzę w drugą stronę!” — spokojny głos pielęgniarza wyrwał mnie z ośpienia. Był wolno skierował się w stronę wybiegu.

Od przeszło roku w Zai-dach koło Olecka na fermie hodowlanej bydła ras mięsnych Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego Instytutu Zootechniki w Krakowie prowadzi się prace nad produkcją buhajów przeznaczonych do krzyżówek towarowych z bykami miejscowymi. Jako materiał wyjściowy użyto rasy francuskiej (Charolaise, Limousine) i włoskiej (Piemontes, Blond d'Aquitaine).

Święto bohatera Suwalskiej Chorągwi ZHP

W br. mija 10 lat od powstania Suwalskiej Chorągwi ZHP i pięć lat od nadania jej imienia Mjr. HENRYKA DOBRZAŃSKIEGO — „Hubala”. Po raz piąty harcerze obchodzą święto bohatera. W tym roku odbywał się ono będzie pod hasłami 40-rocznicy święta nad naszymi, powrotem Ziemi Zachodniej i Poloności do Macierzy, poznania tradycji historii i osiągnięć chorągwi oraz dorobku województwa.

(Jn)

Bydło to charakteryzuje się szybszym wzrostem wyższą masą ciała oraz lepszym przyrostem w porównaniu z bydem czarno-białym. Ilość mięsa po uboju opasa przewyższa o 8—10 proc. rasę tradycyjną przy jednym pokryciu. Bydło to jest kolorowe — czerwien w różnych odcieniach.

Istotnym jest także to, że w tych rasach nie występuje praktycznie problem ciężkich porodów. Jest to ważne, gdyż cielęta z tych krzyżówek rodzą się większe o 5—10 kg. Odchow zwierząt jest najprostszy, używa się zwykłych gospodarstwach pasz.

Zysk jest niezaprzeczalny — waga 500—550 kg uzyskuje się po 18 miesiącach czyli o około cztery miesiące szybciej. Zrozumiałym jest, że „kolorowe” byki wzbudzają duże zainteresowanie hodowców w całej Polsce.

Tekst i zdjęcia ANATOL CHOMICZ

Dni Olecka

Wiosna, zaduma i... migdałowiec

Kokolwiek nie był jeszcze w oleckiej stronie... ten może nie zdążyć na czas. Minęła już bowiem połowa odbywających się w bieżącym tygodniu DNI OLECKA. A w mieście tym warto być. Rzadko zdarza się widzieć cykl imprez przygotowanych z takim rozmachem, imprez niebanalnych. Aby dopełnić obowiązków podchodzimy, że wszystko czym żyją obecnie mieszkańcy Olecka nie jest wymuszone okolicznościami świata. Jest to jakby skomasywany w kilku dniach pokaz codziennej pracy i twórczości tamtejszych mieszkańców, tyle że eksponowany dla szerszej publiczności.

Coż porwał oleczan wiadomością? Powodów i to niebłahych jest kilka. 40 lat temu Ziemia Mazurska powróciła do Macierzy. Tyle samo czasu upływa od dni, kiedy żołnierze polscy i radzieccy dotarli do Berlina. Dla tej ziemi była to „kropka nad i” potwierdzająca raz jeszcze trwałą wolność i polskość Mazur Garbatych.

A poza tym — wiosna. Choć z nią nieco gorzej. Późno przyszła, zieleni się na razie dość skromnie, trochę w niezgodzie z olecką tradycją. W pewnym stopniu ratuje sytuację „migdałowiec Drzewko”, może to krzywe? — posadził przed budynkiem Urzędu Miasta i Gminy naczelnik — Wacław Malecki. Migdałowiec rokwitł setkami różowych kwiatów przypominających jako żywo... maleńkie róże.

W tym to pejzażu mijają ważne dla miasta dni. W niedzielę na uroczystej wspólnie sesji zebrali się Rada Narodowa Miasta i Gminy. Na sali zasiadli pierwsi osadnicy, którzy pamiętają, czego nie widzieli grubo ponad połowa mieszkańców Olecka, mianowicie zniszczony rynek i ruiny domów wokół niego. Zaskutkiem otrzymania nagrody a także medala specjalnie wybite w brązie na rocznicę 40-lecia powrotu do Macierzy.

Było też uroczyste spotkanie o charakterze mniej oficjalnym, w którym wzięli udział członkowie specjalnie przybyli na Dni Olecka delegaci WILKAWISZK z Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i z MRL. W tym francuskim departamencie Nord, jak się zdaje — dwustronne kontakty zaprzyjaźnionych miast z Oleckiem przeradza się w „trójprzymierze”. Na razie drożli, ale latem — jak ustalono — „sprzymierzać się będą malcy”. O tej jednak sprawie kiedy indziej.

We wtorek punktem najważniejszym było otwarcie Ośrodka Teatru Amatorskiego. Nad brzoźnym Legi wzrost stylowy obiekt, w którym tradycyjnie istniejący w Olecku ruch teatralny znajduje nowe możliwości rozwoju.

(Jn)

Fot. JANUSZ KIJEWSKI

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

(Jn)

